

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: środa, 14, styczeń 2026 11:49
Tomasz Smaś
Odslony: 668

Polska szkoła przechodzi obecnie jedną z najpoważniejszych transformacji w swojej powojennej historii. Zmiana ta nie wynika z reform programowych, lecz z gwałtownego przekształcenia struktury społecznej wewnątrz placówek oświatowych. Według danych z ostatnich raportów, w ubiegłym roku szkolnym w polskich placówkach uczyło się 237 tysięcy uczniów cudzoziemskich, z czego zdecydowaną większość stanowią dzieci z Ukrainy. Choć wysiłki nauczycieli i samorządów są ogromne, system wciąż boryka się z brakiem przygotowania do pracy w środowisku wielokulturowym.

Statystyki za rok szkolny 2024/2025 wskazują, że cudzoziemcy stanowią już 5,3 proc. wszystkich osób w polskim systemie edukacji, co przekłada się na 353 tysiące osób. W samych szkołach dla dzieci i młodzieży uczy się ich 237 tysięcy. Zjawisko to nie ma charakteru punktowego – uczniowie z doświadczeniem migracji są obecni w 67 proc. wszystkich szkół w kraju, co oznacza około 14,1 tysiąca placówek.

Z perspektywy społecznej oznacza to, że ponad 4 miliony polskich uczniów ma codzienny kontakt z różnorodnością kulturową i językową. Szacuje się, że już w co trzeciej klasie w Polsce zasiadają dzieci z Ukrainy. Tak duża skala zmian wymaga odejścia od działań doraźnych na rzecz systemowych rozwiązań, które pozwolą przekształcić obecność cudzoziemców w szansę na rozwój kompetencji międzykulturowych całego społeczeństwa.

Największym wyzwaniem, na jakie wskazują eksperci, nie jest sama nauka języka, lecz budowanie trwałych i życzliwych relacji. W środowisku szkolnym zauważalny jest wysoki poziom niepokoju oraz trudności w nawiązywaniu więzi między dziećmi polskimi a cudzoziemskimi. Często obserwuje się zjawisko funkcjonowania dwóch odseparowanych od siebie społeczności uczniowskich w obrębie jednej szkoły, co sprzyja izolacji, a nie integracji.

Sytuację komplikuje fakt, że wiele dzieci przybyło do Polski w wyniku traumatycznych doświadczeń wojennych lub przemocy. Nauczyciele oraz psycholodzy szkolni często deklarują poczucie bezradności w obliczu specyficznych potrzeb emocjonalnych uczniów uchodźczych. Problemem jest nie tylko brak procedur diagnozowania traumy, ale także kulturowa niechęć niektórych rodzin do korzystania z pomocy psychologicznej. Bez wsparcia specjalistów, którzy potrafią rozpoznać potrzeby dzieci w kryzysie, proces adaptacji może zostać trwale zahamowany.

Mimo zdobytego w ostatnich latach doświadczenia, polskie szkoły wciąż cierpią na deficyt kluczowych zasobów. Brakuje asystentów międzykulturowych oraz tłumaczy, którzy mogliby pełnić rolę mostów komunikacyjnych między szkołą a domem ucznia. Problemem jest również brak kompetencji w zakresie diagnostyki specjalistycznej.

Wiele poradni psychologiczno-pedagogicznych nie dysponuje narzędziami dostosowanymi do pracy z dziećmi z innych kręgów kulturowych. Pojawiają się trudności w odróżnieniu skutków traumy od zaburzeń rozwojowych, takich jak ADHD czy dysleksja, u dzieci, które nie władają biegle językiem polskim. Diagnozowanie potrzeb edukacyjnych ucznia z Indii, Kolumbii, Białorusi czy Ukrainy wymaga nowych umiejętności, których w polskim systemie wciąż jest zbyt mało.

Aby środowisko szkolne stało się prawdziwie integrujące, niezbędna jest współpraca wielu podmiotów: od władz centralnych i samorządowych, przez organizacje pozarządowe, aż po kadre pedagogiczną i rodziców. Wskazuje się na pilną potrzebę wprowadzenia długofalowych programów szkoleniowych dla nauczycieli – zarówno tych już pracujących, jak i przyszłych pedagogów.

Wyzwania wielokulturowości w polskich klasach

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 14, styczeń 2026 11:49

Tomasz Smaś

Odsłony: 668

Polska stała się krajem zróżnicowanym kulturowo w bardzo krótkim czasie, co wywołało lukę kompetencyjną. Nauczyciele potrzebują konkretnych narzędzi do pracy w klasie, w której dzieci nie rozumieją się nawzajem, a standardowe metody dydaktyczne zawodzą. Tylko poprzez budowanie trwałych struktur wsparcia i włączenie edukacji międzykulturowej do kanonu kształcenia nauczycieli, możliwe będzie stworzenie bezpiecznego i efektywnego środowiska nauki dla wszystkich uczniów, niezależnie od ich pochodzenia.

Źródło: Newseria